

Kawiarenki- Jesika. Cower – Irena Jarocka

[Intro:]

A kiedy już przyjdzie czas,
Pełne po brzegi
Są kawiarenki
Pod okna ich całun z gwiazd,
Gdzieś w zakamarki wielkich miast
Ciagnie nas
Kawiarenki, na, na, na,
Kawiarenki, na, na, na
Małe tak, że za ledwie wszedł,
Znizasz głos, aż po szepta
Mimochodem, kamień w wodę,
Wpadnie coś z bardzo wielkich spraw
W czarna ton małych kaw
Kawiarenki, na, na, na,
Kawiarenki, na, na, na
Z cienia w pol i ze światła w pol,
Ty i ja, i nasz stół
Za witrażem szklanych marzeń,
Ledwo świat poznajemy już,
Choć jest tuż
Na na na
Na na na
Miejszc wokół nas coraz mniej,
Już dymi z okien
Złotym obłokiem
I barman już woła: Hej,
Już kawiarenka rusza w rejs,
Wielki rejs
Kawiarenki, na, na, na,
Kawiarenki, na, na, na
Małe tak, że za ledwie wszedł,
Znizasz głos, aż po szepta
Mimochodem, kamień w wodę,
Wpadnie coś z bardzo wielkich spraw
W czarna ton małych kaw

Kawiarenki, na, na, na,
Kawiarenki, na, na, na
Z cienia w pol i ze swiatla w pol,
Ty i ja, i nasz stol
Za witrazem szklanych marzen,
Ledwo swiat poznajemy juz,
Choc jest tuz
Na na na
Na na na
Kawiarenki
Kawiarenki
[End]



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych